

POWINSZOWANIE
JASNIE WIELMOZNEMU

JMci PANU

MAXYMILIANOWI

H R A B I

SIERAKOWSKIEMU

Swieżo odebraney Godności

PODKOMORSTWA

Wojewodztwa Płockiego

Roku 1776.





O D A

*Nunquàm libertas gratior exstat
Quàm sub REGE Pio: quos praeficit ipse regendis
Rebus, ad Arbitrium Plebis Patrumque reducit
Conceditque libens*

Claudian; l. 3. in laud: Styll.



Za najszczęśliwym wyroków zdarzeniem;
Za Majestatu wołą y skinieniem;
Przy iednotchnącey cnych Ziemianów myśli,
Do pożądaných skutkóweśmy przyzšli.

Wyznać musimy za sumnienia sądem;

Co to pod KROLA być mądrego rzędem:

Jak wszystkim dobro z wolności wypada,

Gdy nią jedynie sama Mądrość włada.

Kraj Nałz gdy myśli komu swoich kluczy

W ofieroceniu, straż werną poruczy:

Przy Tronu względach; wnet mu Niebo zdarza,

Pożądanego wszystkim Gospodarza.

Samo Twe Imie cny Nałz PODKOMORZY

Niezmierną radość w fercach Ziomków mnoży,

Ze Nałze pod Twą władzą y rozładkiem

Będą Majątki, granice, z porządkiem.

Sława Twych Przodków y wieczne dzieł znaki,

Głośnie są między Nałzemi Rodaki.

Honor Zaślugi SIERAKOWSKICH Domu,

W Oyczyźnie Nałzey czyż tajne są komu?

Szczyćć się możełz z swym Rodem przed światem:

Dawniey innemi, dziś Stryem y Bratem.

Ow Arcy-Biskup, Ten Pifarz Koronny

To pokazują, że Dom Twóy nie płonny.

Więc

Więc w swego Rodu wstępując zalety,

Y ná krok jeden nie chybiłeś mety:

A ich przymiory z Krwią ná Ciebie złane

Wydają skutki wszystkim požądane.

Co liczyć może Cnot prywatne życie,

Teś wszystkimie w sobie zgromadził obficie.

Miłość wspólnego Dobra każdy przyzna:

A werność Twoją zna Tron y Oyczyzna.

Co o Rzymianach słare prawią wieści,

Wszystko to w Twoiey Ofobie się mieści.

Cheplwy Greczyn co swoim przyznaie,

To się istotnie w Tobie widzieć daie.

Cny Nałz MONARCHA swym poddanym fczery,

Co zna ná pamięć Ofob Charaktery.

Nie mógł Nałzemu Dobru lepiey radzić;

Jak gdy Cię ná ten chciał Stopień wyładzić.

Tron nawet Rzymki głośny wszędzie światu,

Względyć oświadczył swego Majestaru.

Hrabia Cię czyniąc pokazał ná jawie;

Ze jedna Polka fczuwała Twoiey Nawie.

Miłość

Miłość ku Tobie zniewoloney Braci,
Zaślugi Twoje przychylnością płaci.
A gdy Dościoieństw okazalzych życzą,
Władzą Ci Sądów zdali Namieśtniczą.

Dziś mając pole za wyrokiem losów,
Zyczyłwość swoich składaią Ci głosów:
A iszcząc chęci rzeczywistą próbą,
Gospodarzem Cię chcieli mieć nad sobą.

Stanie tu Lutnia y zamilknie zgoła,
Swoiemi tony daley niepodola.
Ani radości tey godnie ogłosi,
Którą Twój Honor wżyltkim nam przynosi.

Znaiona Twoia y Dzielność y Cnota,
Zamknie na wieki niesforności wrota:
A Twoia władza, y Twe przodkowanie,
W szczesliwym da BOG postawi Nas Stanie.

Niezkodney Braci y myśli y chęci
Roftropność Twoia, ku dobru nakreći:
A znaiąc dobrze Geniusz Kraiowy,
Wiele potrafiłz powagą y slowy.

Bohata

O Dobru

O Dobru myślić zruciwizy niefnaski,
Będą Seymiki pod Hasłem Twey Laski:
Rząd, sprawiedliwość, dwie Kraiu podpory,
Przy Twoich kluczach wzrost odbiorą spory.

Pod Twoią Władzą y przy Twym Urzędzie,
Dobry się cieszyc, a zły lękać będzie.
Uznasz za prawey szufności powody:
Kto godzien kary, a kto zaś nadgrody.

Boday za szczesnym Niebiołów wyrokiem,
Często się Kray Nasz cieszyl takim Rokiem.
Coby pierwiastki y początek cały
Brał, od Honorów y od Twoiey chwały.

Oby te wieki, co po Nas nastaną,
Mając od flawy wieść sobie podaną;
Y wyrażone Cnot Twóich przykłady;
Szły ich gościńcem y Twoiemi ślady.

Oczyzny Naszey jedyne kochanie,
Piefczoto Kraiów KROLU Nasz y Pánie!
Dzięki

Dzięki Ci wieczne: za Twe ku Nam względy,
Ze Nam tak godne stawiasz ná Urzędy.

Co nie podchlebstwa, ni pieniędzy zbiorem,
Lecz prostym idą cnót y zasług torem.

Takim więc Rządóm zdaiąc naszą pieczę,
KROLEM się zowieisz, aleś OYCEM rzeczą.



L. 202, 111X

